



KRÓTKOFALOWIEC

POLSKI

ISSN 1230-9990

nr 10/2013 (585)

Polski Związek Krótkofalowców jest wiodącą organizacją, skupiającą osoby zainteresowane różnymi formami łączności radiowej i wykorzystaniem ich dla rozwoju własnego i dobra społecznego. PZK dba o rozwój służby radioamatorskiej i radioamatorskiej satelitarnej w Polsce. PZK jest reprezentantem osób zainteresowanych technikami radiowymi wobec instytucji państwowych i organizacji społecznych, krajowych i zagranicznych.

„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy ZG PZK od 1928 roku
Wydawca: ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa Polski Związek Krótkofalowców

Redakcja:

Remigiusz Neumann SQ7AN, remekneumann@gmail.com
Janusz Paterak SQ3PJQ, sq3pj@pzk.org.pl,

Sekretariat ZG PZK:

ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji: skr. poczt. 54,
85-613 Bydgoszcz 13
e-mail: hq@pzk.org.pl, www.pzk.org.pl
konto bankowe: 33 1440 1215 0000 0000 0195 0797

Centralne Biuro QSL – adres jw.

Prezydium ZG PZK:

- Jerzy Jakubowski SP7CBG – Prezes PZK, sp7cbg@pzk.org.pl
- Piotr Skrzybczak SP2JMR – wiceprezes PZK, sp2jmr@pzk.org.pl
- Jan Dąbrowski SP2JLR – wiceprezes PZK, sp2jlr@pzk.org.pl
- Tadeusz Pamięta SP9HQJ – sekretarz PZK, funkcja – sekretarz generalny, sp9hqj@poczta.fm
- Bogdan Machowiak SP3IQ – skarbnik PZK, zastępca Prezesa ds. finansowych, sp3iq@pzk.org.pl
- Zbigniew Madrzyński SP2JNK – członek Prezydium, zastępca Prezesa ds. sportowych, sp2jnk@interia.pl
- Jerzy Gomoliszewski SP3SLU – członek Prezydium, zastępca Prezesa ds. młodzieży i szkolenia, sp3slu@wp.pl

Główna Komisja Rewizyjna:

- Henryk Jegła SP9FHZ – przewodniczący GKR, sp9fhz@gmail.com
- Marcin Skóra SQ2BK – wiceprzewodniczący GKR, bxi@interia.pl
- Mirosław Raźny SP4MPG – sekretarz GKR, sp4mpg@wp.pl
- Przemysław Kurpisz SP3SLO – członek GKR, sp3slo@konin.lm.pl
- Zdzisław Sieradzki SP1II – członek GKR, sp1ii@wp.pl

Inne funkcje przy ZG PZK:

- Konsultant-koordynator przemienników analogowych i cyfrowych PZK: Andrzej Hyjek SP3IYM, handrzej@gmail.com
- Konsultant-koordynator węzłów APRS PZK: Tomasz Pyda SP8NCG, sp8ncg@wp.pl

Award Manager PZK:

Joanna Karwowska SQ2LIC, sq2lic@interia.pl

ARDF Manager:

Krzysztof Jaroszewicz SQ2ICY, krzysztof.jaroszewicz@gazeta.pl

IARU-MS Manager:

Władysław Grabowiecki SP3SUZ, sp3suz@neostrada.pl

Contest Manager:

Kazimierz Drzewiecki SP2FAX, sp2fax@wp.pl

Manager-Koordinator ds. Łączności Kryzysowej PZK

(EmCom Manager):

Rafał Wolanowski SQ6IYR, sq6iyr@o2.pl
z-ca Hubert Anysz SP5RE,

VHF Manager:

Piotr Szolkowski SP5QAT, pkul@pzk.org.pl

QTH Manager:

Grzegorz Krakowiak SP1THJ, sp1thj@mierzyn.eu

Packet Radio Manager:

Marek Kulinski SP3AMO, sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:

Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC, sp3tyc@pzk.org.pl

KF Manager PZK:

Marek Kulinski SP3AMO, sp3amo@pzk.org

Oficer Łącznikowy IARU-PZK:

Paweł Zakrzewski SP7TEV, sp7tev@wp.pl

Administrator portalu i systemów informatycznych PZK:

Zygmunt Szumski SP5ELA, e-mail: admin@pzk.org.pl

ARISS Kontakt Koordynator:

dr Armand Budzianowski, SP3QFE kontakt@sp3qfe.net

Redakcja Radiowego Biuletynu Informatycznego PZK:

Jerzy Tadeusz Kucharski SP5BLD, ul. Sułkowskiego 21, 05-825 Grodzisk Mazowiecki, Skype: sp5bid

Od listopada 2007 zmiany częstotliwości nadawania: niedziela godz. 10.30 na QRG 3700 kHz lub 7090 kHz ± QRM. Program TV o krótkofalowcach „Krótkofalowy Bis”, www.videoexpress.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo do niepublikowania reklam, które mogą być kontrowersyjne lub naruszać prawa osób trzecich, w tym czytelników.

Od Redakcji

Wakacje już dawno się skończyły ale nie damy wam o nich zapomnieć. Szkoda byłoby pominąć tak ciekawe wydarzenia, jakie miały miejsce w tych dwóch miesiącach. I tak możecie - drodzy czytelnicy - zwiedzić Estonię wraz Magdą, Wojtkiem, Karolem i Piotrkim.

Możecie też cieszyć się razem z nami nowym nabytkiem klubu SP9KDA. Niech im służy. Dowiedziecie się też, gdzie obradowały żony naszych Oldtimerów - HI. No i oczywiście dokańczamy relację z tegorocznego HAM RADIO.

Tyle się działo i wierzę, że będzie nadal, bo w końcu musimy mieć o czym pisać. Dla was i dla potomnych. Zapraszam do lektury.



Vy 73! Remi SQ7AN



Wakacje w Estonii

Oddajmy głos młodym krótkofalowcom, reprezentantom PZK na III międzynarodowym spotkaniu YOTA (Youngsters On The Air – Młodzi w Eterze) w Estonii. Magda SQ3TGZ, Wojtek SQ6PWJ, Karol SP8HMZ, Piotrek SQ6PPI naszym zdaniem spisali się doskonale. Po wakacjach mają oni przeniesić zdobyte doświadczenia i umiejętności do swoich środowisk. W ramach YOTA uwaga kierowana była na początkujących krótkofalowców i sposoby propagowania naszego hobby jako atrakcyjnego dla współczesnej młodzieży. Opiekunowie wycieczki: Jerzy SP3SLU i Beata SQ3KM.

Relacjonuje Karol SP8HMZ

Wyruszyliśmy 4 sierpnia. Jako że mieszkam we wschodniej Polsce, ustaliliśmy miejsce spotkania w Wyszku. Tam o godzinie 9 spotkałem się z resztą podróżującej grupy, dopakowaliśmy moje bagaże i pojechaliśmy w dalszą podróż. Zatrzymaliśmy się w Augustowie nad jeziorem Necko, aby chwilę popływać i odpocząć od trudów podróży. Przekraczaliśmy granicę polsko-litewską, a następnie litewsko-łotewską. Podróż przebiegała bez problemów. Zaplanowaliśmy nocleg w jednej z nadmorskich miejscowości niedaleko Rygi. Minęliśmy stolicę Łotwy, przejechaliśmy jeszcze ok. 40km i w ten sposób dotarliśmy do Saulkrasti. Po zakwaterowaniu w niewielkim domu, udaliśmy się na zasłużony odpoczynek nad Zatoką Ryską. Chłodna woda nikomu nie przeszkadzała, po chwili kąpaliśmy się w Bałtyku. Fantastyczne, piaszczyste

TRX dla SP9KDA

Na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Oleśnie można przeczytać ciekawą informację dotyczącą naszego hobby. Oto kilka dni temu odbyła się tam uroczystość przekazania TRX-a Icom 7410, zasilacza i zestawu nagłownego Heil dla Oleńskiego Klubu Krótkofalowców SP9KDA. Urządzenia zakupiono na mocy porozumienia na wypadek klęsk żywiołowych, którego stronami są Urząd Miejski i olescy krótkofalowcy.

Z rąk burmistrza urzędu odebrał Marek SP9UO a uczestnikami tego wydarzenia byli Leszek SP6CIK prezes OT 11 i komendant Straży Miejskiej. Jest to kolejny, sztandarowy przykład współpracy w terenie gdzie odpowiedzialni ludzie potrafią znaleźć drogę do porozumienia dla dobra ogółu i zadowoleniu wszystkich.

W Oleśnie współpraca odbywa się na szczeblu władz powiatowych i miejskich, a inicjatywa wyszła od tamtejszych krótkofalowców z Markiem SP9UO na czele i jak widać przynosi pozytywne efekty. Naśladownictwo bardzo wskazane!

Piotr - SP2JMR

dno, ciepły piasek i puste plaże – to najlepiej opisuje Saulkrasti. Zachęteni tymi walorami udaliśmy się nad zatokę drugi raz, ok. północy lokalnego czasu (warto pamiętać, że czas na Litwie, w Łotwie i Estonii różni się o godzinę naprzód od czasu polskiego). Plaża była zupełnie pusta, a woda jeszcze chłodniejsza. Po takim dniu nietrudno było zasnąć...

Dzień drugi przywitał nas piękną pogodą. Po pierwszym śniadaniu zapakowaliśmy bagaże, udaliśmy się jeszcze raz na plażę, a następnie wyruszyliśmy do Rygi, gdzie zatrzymaliśmy się na kilka godzin aby zwiedzić starówkę, na której znajdują się najważniejsze zabytki miasta. Po tym krótkim, ale intensywnym zwiedzaniu wyruszyliśmy w dalszą trasę. Cel: Tartu. Podróż mijiała bez zakłóceń, przekroczyliśmy granicę z Estonią (o tym fakcie dowiedzieliśmy się tylko z tablic i opustoszałych budynków, w których dawniej znajdowały się terminale graniczne), mijaliśmy kolejne miejscowości. W końcu przywitało nas drugie pod względem wielkości miasto w Estonii, a jednocześnie cel naszej podróży – Tartu. Po dotarciu do położonego na obrzeżach miasta hotelu zostaliśmy przywitani przez organizatorów, którzy pomogli nam w wyborze kwater. Reprezentacja Polski zajęła trzy położone obok siebie pokoje. Odpoczywaliśmy po podróży, a także nawiązywaliśmy pierwsze znajomości. Tuż po kolacji rozmawiałem m.in. z Driesem ON6VOX, a także z Keesem PE1KL, który okazał się być ojcem Lisy PA1LS.

Następny dzień rozpoczął się spotkaniem w sali meetingowej, gdzie rozmawialiśmy o planach na YOTA, a nawet różnych obawach uczestników. W wolnym czasie chodziliśmy do oddalonego o kilkaset metrów pierwszego radioshack'u, który znajdował na w kilkunastometrowej wieży. Pracowała stamtąd stacja okolicznościowa ES9YOTA. Jej zadaniem była aktywność na pasmach 20, 15, 10m. Jako główny TRX sprawdziło się urządzenie Yaesu FT-920, anteną była 3-elementowa Yagi homemade. Całość uzupełniał wzmacniacz Expert 1K-FA, który zwiększał moc nawet do 1000W. Dzień zakończył wieczór interkulturalny, na którym prezentowały się wszystkie państwa, w tym także my. W ciągu dziesięciu minut opowiedzieliśmy o Polsce, a następnie prezentowaliśmy tradycyjne, regionalne po-

trawy. Na polskim stole znalazł się między innymi smalec, tradycyjny chleb, domowy miód, kiszzone ogórki, czy sękacz.

W środę, po przełamujących lody grach i zabawach oraz po podsumowaniu poprzedniego dnia podzieliłiśmy się na międzynarodowe grupy. W mojej grupie znaleźli się: Johannes z Finlandii, Lisa z Irlandii, Gregor ze Słowenii i Daniela z Włoch. W tym składzie spędziliśmy cały dzień, dyskutując na początku o tym, jak można zacząć karierę zawodową w telekomunikacji, a po lunchu o tym, jak każdy z nas rozpoczął przygodę z krótkofalarstwem. Była to niesamowita okazja do zdobycia nowego doświadczenia, a także sprawdzenia swoich umiejętności językowych. Wieczorem mieliśmy możliwość budowania układów elektronicznych z tzw. „kitów”. Reprezentacja Polski zupełnie bezinteresownie zabrała się w tym czasie do przygotowania drugiej stacji. Rozłożyliśmy 10-metrowy, wojskowy maszt, a następnie zawiesiliśmy na nim dipole na 40 i 80m. W zamian za to organizatorzy sprawili nam małą niespodziankę: powierzyli nam Kenwooda TS-2000, wraz z całym osprzętem trafił on do naszego pokoju. Dzięki temu zrobił się tam mały zgiełk, co było idealną okazją do nawiązywania nowych znajomości. W czasie, gdy nie mieliśmy gości, którzy chcieli nawiązywać łączności, sami siadaliśmy i pracowaliśmy spod przyrządnych znaków. Jako ES5/SP8HMZ przeprowadziłem w ciągu kilku dni ponad 80 QSO, pracując tylko w wolnym czasie, którego ze względu na napięty grafik było nadzwyczaj mało.

Kolejny dzień w całości był poświęcony warsztatom. Rano uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy, przed lunchem pierwsza grupa programowała roboty oparte na Lego Mindstorms, natomiast druga, czyli nasza, uczestniczyła w warsztatach budowania anten. Zbudowaliśmy 3-elementową antenę typu Yagi na 2m, która szczęśliwie trafiła w moje ręce. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że antena ta została zbudowana za kilka złotych – do jej budowy wykorzystano miarkę metrówkę, kawałek rurki PCV i kilka innych podstawowych i łatwo dostępnych części. Jestem pozytywnie zaskoczony działaniem tej anteny: patrząc na koszt i prostotę jej wykonania, pracuje nadzwyczaj dobrze. Umieściłem ją kilka

metrów nad ziemią i mocą 2W otwieram przemiennik lubelski (ok. 100km). Powróćmy jednak do obozu. Po lunchu zajęliśmy się programowaniem robotów. Naszym zadaniem było zaprogramowanie go tak, aby przejechał całą trasę rozłożoną na podłodze. Warsztaty zapewniły wiele zabawy i satysfakcji. Po zajęciach mieliśmy czas wolny, który przeznaczyłem na pracę na radiostacji (najlepsze warunki na SP były wieczorem, w paśmie 40m, podczas zachodu Słońca).

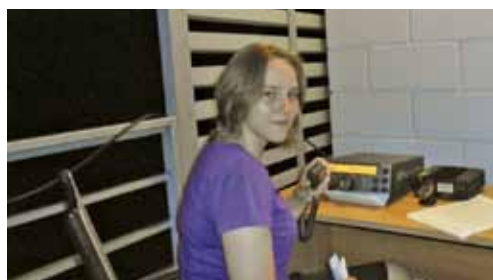
Następny dzień rozpoczął się tradycyjnie podsumowaniem poprzedniego oraz grami i zabawami przełamującymi lody. Cały dzień był poświęcony satelitom. Spotkali się z nami specjaliści od estońskiego satelity ESTCube, którzy opowiedzieli o ich projekcie. Następnie, w wybranych kilka dni wcześniej grupach, przystąpiliśmy do dyskusji o satelitach. Wszystkie pomysły były prezentowane pozostałym uczestnikom. Po południu mieliśmy okazję uczestniczyć w prezentacji m.in. odbioru sygnałów właśnie z ESTCube. Następnie mieliśmy czas wolny, a ok. godziny 23 wyjechaliśmy do obserwatorium astronomicznego niedaleko Tartu. Zobaczyliśmy tam największy teleskop na terenie Estonii, przez który obserwowaliśmy odległe gwiazdy i galaktyki. Było to bardzo ciekawe doświadczenie.

W sobotę tuż po śniadaniu odbyły się pokazy ARDF z możliwością uczestniczenia w zawodach, a po lunchu wyruszyliśmy do Centrum Nauki AHHA w Tartu, gdzie spędziliśmy czas aż do wieczoru. To potężne centrum łączy naukę z zabawą. Mieliśmy okazję poznać tam silniki samochodów elektrycznych, kamery termowizyjne, różnego typu iluzje optyczne oraz eksponaty przedstawiające prawa fizyki. Mieliśmy również okazję przejechać się rowerem po linie na wysokości kilku metrów nad ziemią – rower poniżej liny miał wążący kilkadziesiąt kilogramów obciążnik, który utrzymywał równowagę roweru razem z kierującym. Centrum Nauki AHHA to miejsce, które z pewnością warto zobaczyć.

Niedziela była dniem podsumowującym meeting. Dyskutowaliśmy, czy nasze przypuszczenia, obawy i przewidywania potwierdziły się, a następnie odbyła się ewaluacja całego spotkania. Zostało również ogłoszone, że organizatorem YOTA 2014 zostaje Finlan-



SPOTKANIE NA ŁOTWIE - TAJEMNICZY PODRÓŻNIK SŁAWEK SP2WL8



MAGDA ES5/SQ3TGZ POLUJE NA STACJI Z OSTROWA WLKP.



FLAGA YOTA

dia. Część uczestników musiała się już z nami pożegnać, co było zdecydowanie smutnym momentem. Żyliśmy się niesamowicie ze sobą i przykro było się rozstawać. Wieczorem spakowaliśmy nasze bagaże, ale korzystając jeszcze z okazji, przeprowadzaliśmy łączności.

W poniedziałek, 12 sierpnia, meeting YOTA 2013 zakończył się. Warto tu wspomnieć, że czasem chodziliśmy spać ok. godziny 3 w nocy, a wstawaliśmy o godzinie 8. Wszystko to dlatego, że do późna w nocy rozmawialiśmy z kolegami z Belgii, Litwy czy Łotwy, którzy gromadzili się w naszym pokoju i dyskutowaliśmy na tematy krótkofalarskie i nie tylko. Te znajomości utrzymujemy nadal. Z Tartu wyjechaliśmy po godzinie 10. Jako cel obraliśmy Wilno – do przebycia mieliśmy ponad 600km. Wyruszyliśmy w trasę. Postój zaplanowaliśmy znowu w okolicach Rygi, tym razem w miejscowości Carnikava, gdzie również zaliśmy morskiej kąpiele. Następnie, po przekroczeniu dwóch granic, wjechaliśmy na Litwę. Zatrzymaliśmy się na jakiś czas w Trokach, gdzie obejrzelśmy zamek, a także zjedliśmy posiłek w tradycyjnej karańskiej restauracji. Następnie udaliśmy się do Wilna (było ok. godziny 22), gdzie Rolandas LY4Q (opiekun grupy litewskiej YOTA, szef Litewskiego Związku Krótkofalowców) zarezerwował nam miejsca noclegowe niedaleko starówki. Zmęczeni po trudach podróży regenerowaliśmy nasze siły w bardzo przytulnym hotelu.

Następnego dnia Rolandas LY4Q zjawił się u nas tuż po śniadaniu i zaproponował podwózkę na starówkę, gdzie zwiedziliśmy najważniejsze zabytki i oglądaliśmy charakterystyczne miejsca, m.in. Ostrą Bramę, dom, w którym mieszkał Adam Mickiewicz, archikatedrę, zamek, Pałac Prezydencki i wiele innych. Następnie wyruszyliśmy w trasę. Gdy dojechalśmy do Wyszkowa, pożegnałem się z resztą uczestników oraz z opiekunami i wyruszyłem z rodzicami do Międzyrzecza Podlaskiego, gdzie dojechalśmy ok. godz. 23.

Uczestnictwo w obozie było wspaniałym doświadczeniem. Podczas YOTA spotkałem wielu fantastycznych ludzi, z którymi nadal utrzymuję kontakt. Stacje okolicznościowe ES9YOTA i ES5YOTA miały w logach ponad 3500 QSO, w co swój udział włożyliśmy i my.

W tym miejscu pragnę również podziękować wspaniałym opiekunom: Jurkowi SP3SLU i Beacie SQ3KM, którzy zapewniali nam rodzinną atmosferę, a także pozostałym członkom Reprezentacji Polskiego Związku Krótkofalowców: Magdzie SQ3TGZ, Wojtkowi SQ6PWJ i Piotrkowi SQ6PPI za owocną współpracę.

Karol SP8HMZ

Wspomina Piotrek SQ6PPI

12 sierpnia bieżącego roku, zakończył się meeting młodych krótkofalowców w Estonii „YOTA 2013” w którym miałem szczęście brać udział. Cała trwająca tydzień impreza była zorganizowana na bardzo wysokim poziomie od zakwaterowania po program zajęć. Organizatorzy postarali się o dodatkowe atrakcje, takie jak wizyta w obserwatorium astronomicznym, czy zajęcia z robotyki. Generalnie obóz YOTA był zorganizowany pod kątem rozwoju radioamatorstwa w różnych formach i różnych krajach. Dlatego mieliśmy okazję dowiedzieć się czegoś o łączności satelitarnej i budowie stacji orbitalnych, albo też dyskutowaliśmy w wielonarodowych grupach na tematy związane z telekomunikacją i inne. Na koniec trzeba wspomnieć o wsparciu jakiego udzieliła Unia Europejska, IARU i PZK, bez którego koszty takiej akcji przewyższałyby możliwości wielu z nas.

Piotrek SQ6PPI

Dodaje Wojtek SQ6PWJ

Cały czas YOTA wypełniały ciekawe zajęcia, takie jak: robotyka, budowa anten, prezentacje, satelity, itd. Był to również czas nawiązywania nowych znajomości, dzięki którym dużo dowiedziałem się o krótkofalarstwie w innych krajach. Bardzo podobały mi się prace projektowe w grupach, dzięki którym można było podszkolić język angielski. Udało się nam również zorganizować własną stację, dzięki czemu można było nas usłyszeć i przeprowadzić z nami łączność na 40m. W wolnym czasie zwiedzaliśmy Tartu. W drodze nocowaliśmy pod Rygą i w Wilnie, oczywiście nie mogliśmy opuścić sobie poznania tak ciekawych miast, więc poświęciliśmy parę godzin na zwiedzenie najciekawszych miejsc.

Wojtek SQ6PWJ

Podsumowuje Magda SQ3TGZ

Dni spędzone w Estonii na YOTA 2013 są to dla mnie niezapomniane przeżycia i wspomnienia. Na obozie najbardziej

podobała mi się praca w grupach kilkuosobowych, gdyż każdy z uczestników musiał mieć zdanie na dany temat i je wyrazić, przez co mogliśmy się lepiej poznać i dowiedzieć o wielu istotnych kwestiach w różnych kulturach. Na spotkaniu było 15 grup z 15 różnych krajów Unii Europejskiej i każdy z osobna musiał posługiwać się językiem angielskim. Było to dla mnie inspirujące doświadczenie, gdyż poznałam wiele ciekawych osób z którymi do teraz utrzymuję kontakt i mam wiele pomysłów na przyszłość. Dzięki nim poznałam ich kraje, kulturę, języki oraz jak w różnych krajach przebiega egzamin na uprawnienia operatora urządzeń radiowych. Wspaniałe było to, że wszystkich uczestników tego zlotu łączyła jedna wielka pasja: KRÓTKOFALARSTWO. Pobyt w Estonii był dla mnie niesamowitym wyzwaniem, będę pamiętać go bardzo długo i chciałabym uczestniczyć w kolejnym zlocie, który odbędzie się w przyszłym roku w Finlandii, doskonaląc swoje umiejętności krótkofalarskie.

Magda SQ3TGZ

Relacje uczestników YOTA zebrał w całość

Jerzy SP3SLU

Jubileuszowy zjazd OTC

Tegoroczny 25 kolejny zjazd członków klubu Seniorów PZK jest już historią. Odbył się on 24 i 25 sierpnia br. w pałacyku w Gozdawie koło Mogilna. Przybyło 55 osób, w tym ponad 40 nadawców z całej Polski. Zostaliśmy zakwaterowani w pałacu i w okolicznych budynkach zamienionych na hotele. Sceneria obiektu zachęcała do jego obejrzenia i korzystania z basenu oraz spacerów pięknymi alejkami wokół obszerne stawu.

Wieczorem 23 bm. zebraliśmy się w stylizowanym miasteczku Western City na koleżeńskej kolacji i daniach z grilla. Opowiadaniem nie było końca. W sobotę koledzy spotkali się na oficjalnych obradach, a nasze żony pod przewodnictwem Ani, żony Andrzeja SP3FCO z Konina „obradowały” w sąsiedniej sali umilając sobie czas pogaduszkami i degustacją domowych nalewek i pysznych ciast własnego wypieku.

Obrady Seniorów otworzył prezes OTC Ryszard SP2IW i przedstawił plan spotkania. Został on przez wszystkich zaaprobowany. Koledzy dyskutowali m.in. nad zmianami regulaminu OTC. Postanowiono podjąć uchwałę, że w przypadku utraty członkostwa w PZK członkostwo w OTC ulega zawieszeniu. Wprowadza się jednak członkostwo wspomagające polegające m.in. na opłacaniu rocznej składki PZK w wysokości 10 zł. Dotyczy to nadawców będących w trudnej sytuacji finansowej. Uchwałę tę podjęto jednogłośnie.



MIĘDZYNARODOWE WARSZTATY ELEKTRONICZNE



Z KART HISTORII POLSKI - PREZENTACJA W J. ANGIELSKIM

Dotychczasowy wiceprezes OTC Wiesław Wysocki SP2DX zrezygnował z funkcji wiceprezesa naszego klubu proponując na swoje miejsce Grzegorza Walichnowskiego SP3CSD, członka zarządu OTC. Ten wniosek wszyscy zaprobowali jednogłośnie. Warto tu dodać, że Grzegorz SP3CSD jest od wielu lat wraz ze swoją żoną Barbarą głównym organizatorem spotkań członków OTC w różnych miejscowościach Polski. Za znakomite organizowanie zjazdów Grzesiu otrzymał wyrazy uznania i gorącej aprobaty od kolegów seniorów.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie przez panie z koła sympatyków OTC (nasze żony) dowodów uznania dla prezesa klubu Ryszarda Czerwińskiego SP2IW. W tym roku przypada 20 rocznica prezesowania przez Rysia naszemu klubowi. Prezes otrzymał 20 róż, pucharek, szampan i dwa kieliszki oraz okolicznościowy medal, który mu zawieszono na szyi. Ryszard był wzruszony pamięcią o jego jubileuszu i gorącym przyjęciem zgotowanym mu przez uczestników spotkania.

Po obiedzie spora grupa nadawców wraz z żonami udała się samochodami do pobliskiego Mogilna aby tam podziwiać odrestaurowane częściowo opactwo benedyktynów. Duchem opiekuńczym naszej eskapady był Irek SP2DKI z Mogilna.

Wieczorem z soboty na niedzielę odbyła się uroczysta kolacja z udziałem muzyki tanecznej. Koledzy stawali na stół coraz to nowe nalewki Degustacje, tańce i pogaduszki trwały do północy. W niedzielny poranek po śniadaniu i kawie żegnaliśmy się obiecując sobie, że spotkamy się na pewno za rok. Wieczorem w niedzielę 25 sierpnia aż 18 uczestników zjazdu pojawiło się w eterze aby zawiadomić prezesa OTC że szczęśliwie dotarli do swoich domów.

Ryszard SP4BBU



Ham Radio 2013, cz. 2

W tym kraju, gdzie Holenderski Związek Krótkofalowców VERON silnie współdziała z krajowymi organizacjami skautowymi – główne filary działań skiero-

wanych do dzieci i młodzieży stanowią: komunikacja (w tym wymiana wiedzy i oświadczeń, także kulturowych), technologia (budowa układów elektronicznych w formie zestawów do montażu, aktywność w ramach ARDF, technika internetowa – ważne jest wczesne rozbudzenie zainteresowań), a także szeroko rozumiana rozrywka (działania łączące w sobie komunikację i technikę – w tym z wykorzystaniem Internetu, w ramach których najważniejsza jest forma, a nie sama treść, bo w dzisiejszych czasach coraz więcej osób chce się „bawić”, a nie „edukować”).

Generalnie rzecz biorąc ważna jest atrakcyjność i nowatorski charakter prowadzonych zajęć (np. pokaz łączności emisją PSK już na samym początku), oraz umiejętność połączenia „starych” i „nowych” technologii i mediów – z uwzględnieniem rozwoju tych ostatnich. Absolutnie nie należy traktować Internetu jako „wroga” krótkofalarstwa, a wręcz przeciwnie – jest on naszym „sprzymierzeńcem”! Mari Nikkila, OH2FPK przedstawiła z kolei przekrojową prezentację z organizowanych od roku 2007 w Finlandii obozów szkoleniowo-operatorских oraz młodzieżowych ekspedycji DX-owych.

Wspomniane obozy odbywają się w dwóch odmianach: dla krótkofalowców „młodszych” – w grupach ok. 15-osobowych (uczestnicy w wieku ok. 9–15 lat) – gdzie zajęcia obejmują przygotowanie do egzaminu na licencję, konstruowanie układów elektronicznych oraz aktywność w eterze (w połączeniu ze spędzaniem czasu w gronie rówieśników), oraz dla krótkofalowców „starszych” (zajęcia obejmują tu wymianę doświadczeń, różnorodne formy działań w ramach ARDF, prace elektroniczne, obecność na pasmach, a także wspólne różne „przedsięwzięcia integracyjne”).

Młodzieżowe ekspedycje DX-owe mają różny przebieg i odbywają się na ogół w małych grupach na terenie wysp i parków krajobrazowych. Aby zachęcić młodzież do krótkofalarstwa organizowane są też pokazy w szkołach, „okrągłe stoły”, młodzieżowe spotkania na KF, są też liczne krótkofalarskie strony internetowe dla młodzieży. W Finlandii (i pewnie nie tylko tam...) istotnym problemem jest to, że tylko ok. 25% młodych ludzi, którzy „zostali zapoznani” z krótkofalarstwem – pozostaje czynnych w ramach tego hobby, stąd ważne jest ze strony klubów „wyjście z ofertą na zewnątrz”, w połączeniu z intensyfikacją prowadzenia obozów, popularyzacji różnego rodzaju zawodów i spotkań eterowych, a także wszelkiej aktywności plenerowej w ramach ARDF.

W trakcie spotkania głos zabrał również Kol. Alexander Banbury, KE7WUD – podkreślając znaczenie działalności klubowej oraz aktywności w ramach łączności kry-

zysowej w swoim kraju. Na zakończenie Kol. Tommy Degrande, ON2TD przedstawił prezentację ilustrującą praktyczne zajęcia z elektroniki, związane z budową prostych urządzeń i zabawek elektronicznych (w formie zestawów, tzw. kitów), a skierowane szczególnie do dzieci i młodszej młodzieży (jako bardzo prosty w realizacji przykład pokazano nieskomplikowane obwody skonstruowane... na desce, z poszczególnymi elementami zamocowanymi do pinezek – uwidoczniony model stanowił akurat niezwykle łatwy do wykonania odbiornik do „łowów na lisa”).

Tommy wspomniał jeszcze o fundamentalnym znaczeniu spotkań JOTA-JOTI (często wiążących się z potwierdzeniami łączności specjalnymi kartami QSL), jako integrujących całe „rozrzucone” środowisko krótkofalarskie.

Prowadzący spotkanie wspomniał również o seszłorocznym międzynarodowym krótkofalarskim obozie młodzieżowym YOTA 2012 w Belgii – podkreślając znaczenie promocji tego przedsięwzięcia (i każdego innego) na portalu społecznościowym Facebook („ogłębialność” wynosi tam 80% w stosunku do innych publikatorów), zwracając jednocześnie uwagę na ogrom pracy administracyjnej związanej z wdrożeniem i realizacją całości projektu (na wstępie główny problem stanowi objętość wniosku aplikacyjnego, a później – wielorakość procedur związanych z rozliczeniem imprezy).

Oba wspomniane spotkania były z pewnością ważne z punktu widzenia wspólnej wymiany doświadczeń oraz nawiązywania i podtrzymywania międzynarodowych kontaktów międzyorganizacyjnych.

*Opracowanie: Paweł Zakrzewski, SP7TEV
– Oficer Łącznikowy IARU – PZK*

SP9TNH. s.k.

W dniu 5 sierpnia 2013 r. odszedł od nas Karol Cinal. Przeżył 71 lat. Wieczne odpoczywanie rącz Mu dać Panie...

Stanisław Król SP9SDR - Prezes Klubu

SP2JMG s.k.

W dniu 2 sierpnia 2013r. zmarł Henryk Mackiewicz SP2JMG. Cześć Jego Pamięci!

Irek sp2dki

SP1TMG s.k.

W dniu 21.08.2013r. opuścił nasze grono Kolega Tomek SP1TMG. Jeden z założycieli i aktywnych działaczy Klubu SP1YGL. Cześć Jego pamięci.

Janusz SP1TMN

SQ8JLTs.k.

30.08.2013 odszedł do krainy wiecznych DX-ów nasz Kolega Kazimierz Łaba SQ8JLT. Cześć jego pamięci.

Jerzy SQ8GBG